

Linia tel...

XII 2005

prezeshi nr 701/1589

GENERAL ELŻBIETY ZAWACKIEJ
Museum Fundacji Armii Krajowej
Kaz Wojskowe, Szkoły Politeh
ul. Podmurna 93, tel. 0048 51 95 22 186
fepak@wp.pl; www.zawacki.pl
KRS 00000 11
1-ku 02 1090 1506 0000 0000 5002 0244



~~Chylewska Ludomira
Irena~~

~~86-300 Grudziadz
tel. 46-288-78~~

Grudziadz
ZHP

Chylewska Ludomira Irena
ps. "Lina"

X: 701/1589, 304.

SPIS ZAWARTOŚCI
TECZKI

Chyłowska Słodowina S.
T: M: 70111589 Pom
Grodzińska ZHP

I./1. Relacja k. 3 s. 1-3

I./2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące relatora

I./3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące relatora

II. Materiały uzupełniające relację

III./1. Materiały dotyczące rodziny relatora

III./2. Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r.

III./3. Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945)

III./4. Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945

III./5. Inne ...

IV. Korespondencja

1.) korespondencja k. 7 s. 1-8

V. Nazwiskowe karty informacyjne k. 1

VI. Fotografie bok

7/11. Relacja - Chyrowska Ludomira:

1. Relacja o własnej działalności konspiracyjnej spisana 18.11.1946 przez Ludomirę Chyrowską, mpis oryg. k. 35.1-3



Relacja walk o niepodległość
=====

rel 207/Pam

= ad a - o sobie =

I - Dane o sobie:

- ad 1 - Chyłewska Ludomira, Irena
- ad 2 - ur. 20 października 1924 r. - Lubawa - pow. Nowe Miasto Lub.
- woj. Olsztyńskie
- ad 3 - Kazimierz - Lina zd. Hünnermünd
- ad 4 - inteligencji
- Ojciec - Aptekarz - właściciel Apteki pod Orłem w Grudziądzu
ul. 3-go Maja Nr 37 /obecnie Al. 23-go Stycznia - od ul. Sienkiewicza na zachód/
- Matka - przy mężu
- ad 5 - średnie
- technik medyczny elektroradiologii - obecnie technik medyczny fizykoterapii
- ad 6 - Grudziądz -

II - Okres przedwojenny do 1.IX.1939r.

- ad 1 - przy Rodzicach - uczennica II Prywatnego Gimnazjum Koedukacyjnego im. Zeromskiego w Grudziądzu - ul. Nadgórna-?
- ad 2 - należąc do organizacji Związku Harcerstwa Polskiego - Drużyny Harcerskiej przy w/w Gimnazjum została „powołana” jako łącznik do LOPP, chyba dnia 29.IX.1939r. - komórka dzielnicowa mieściła się w schronie przy ul. Chełmińskiej /obecnie ul. Obr. Stalina-gradu/ Nr ?. Chodziłam tam na dyżury przez dwa dni - dano nam maski gazowe - w schronie zainstalowane były telefony polowe - kto był w tym czasie komendantem tej komórki nie pamiętam, jak również i innych uczestników pełniących dyżury.

III - Okres okupacji do maja 1945 r.

Wojna zastała mnie z Matką w Grudziądzu

- Dnia 3-go września 1939r. naprzeciw naszego domu w czasie walk został zabity oficer niemiecki, który jechał otwartym samochodem - wóz został wraz z trupem usunięty, czyli wepchnięty do bramy wjazdowej naprzeciw naszego domu
- Dnia 4-go września 1939r. w godzinach wieczornych /około 18-tej/ wracałam z Mamą od znajomych pp. Zambrzyckich i widziałyśmy z ulicy, że okna naszego mieszkania są oświetlone - gdy weszłyśmy do domu to drzwi wejściowe do mieszkania miały wybitą szybę i jak weszłyśmy zastałyśmy 3 mężczyzn - dwóch w mundurze i jeden cywil. Panowie ci byli zaskoczeni naszym wejściem i tłumaczyli swoje włamanie tym, że służąca lokatorów, która wpuściła ich do domu powiedziała, że myśmy uciekły - przeprowadzali rewizję, pytali Mamę o Ojca, który był jako oficer rezerwy powołany do wojska - szukali broni i jakichś dokumentów /Ojciec był skarbnikiem Polskiego Związku Zachodniego/ - potem odeszli. - Mama zaczęła palić jakieś papiery.
- Dnia 5-go września 1939r. przedpołudniem na polecenie Mamy poszłam po pończochy do kupca niemieckiego - Meissner'a - mówiąc mu, że Mama przyjdzie osobiście zapłacić za towar - był tym oświadczeniem zdziwiony - o tym po powrocie do domu powiedziałam Mamie. Mama zaczęła znowu niszczyć jakieś papiery
- w porze obiadowej przez Aptekę, przyszło do mieszkania dwóch Gestapowców i kazali Mamie się ubrać i pójść z sobą. - Jeden z Gestapowców pozostał ze mną i pytał, kto wybił szybę w drzwiach wejściowych do mieszkania, odpowiedziałam, że dnia poprzedniego byli tam w mundurach jak on, na co powiedział "ach von der Gestapo" - tak się

dowiedziałam, że to tak wyglądają gestapowcy - wówczas spojrział przez okno, ale owarty samochód osobowy z Mamą odjechał i wyszedł z domu. - Za chwilę przyszła Pani Zambrzycka i zorientowawszy się w sytuacji, kazała mi zapakować osobiste rzeczy i zabrała do swego domu.

- popołudniu tego dnia zaszłam do domu swego i tam przyszedł chłó - piec, czy dziewczynka z wiadomością, że mam Mamie przynieść pościel i jedzenie. - Mama znajdowała się wraz z innymi Obywatelami Miasta /jako Zakładnicy/ w koszarach 65 pp -ul.Lipowa/obecnie ul. Gen. Świerczewskiego/ - Po kilku dniach wszyscy Zakładnicy zostali przewiezieni do więzienia, znajdującego się przy ul.Ks.Budkiewicza /obecnie ul.Gen.Sikorskiego/ - mogłam tam Mamę codziennie odwiedzać i zanosić żywność i zmianę bilizny, aż do dnia 20-go października 1939r. Potem można było tylko raz w tygodniu widzieć Zakładników i to w obecności starszników w rozmównicy. Wszystko co podawano, było kontrolowane. Tak chodziłam, wraz z innymi osobami, którzy również donosili żywność i odzież swoim najbliższym do dnia 11 listopada 1939r./sobota/. - Tego dnia Zakładnicy zostali wywiezieni czarnym krytym samochodem w nieznanym kierunku. Gdy poszłam do więzienia aby dowiedzieć się gdzie jest Matka moja - to odpowiedziano mi, że dostanę wiadomość, gdzie się znajduje.
- O wszystkich szczegółach zeznawałam dnia 16.XII.1972r. w Prokuraturze Pomorskiego Okręgu Wojskowego w Bydgoszczy.
- Mieszkanie jak i Apteka zostały zajęte przez Niemców. Do mieszkania miałam wstęp wzbroniony. Mieszkałam u znajomych Rodziców. W 1940 roku, około Zielonych Świąt przyjechał Brat Mamy /Pastor - Kapitan Armii Niemieckiej/ i zlikwidował mieszkanie Rodziców moich - meble i całe urządzenie zostały oddane na przechowanie do spedy-

torą.

- ad 1 - Od 1-go stycznia 1940 roku byłam zarejestrowana w Urzędzie Pracy -"Arbeitsamt"-, że pracuję w gabinecie u p.Dr med.Zambrzyckiego, gdzie mieszkałam i byłam traktowana jako członek rodziny. Pracowałam tam do końca działań wojennych.

na marginesie = do pp.Zambrzyckich przychodziły nauczycielki i uczyły ich dzieci jak i mnie literatury polskiej, historii, geografii, matematyki.

- jak sobie przypominam - jak od roku 1943 z p.Dr Zambrzyckim jechaliśmy samochodem do pacjentów w Bory Tucholskie i przez łączników były dostarczane lekarstwa do lasu - również wiem, że u pp.Zambrzyckich przez jakiś czas ukrywał się oficer polski

IV - Okres powojenny

- ad 1 - Dnia 3 - go marca 1945 r. wyjechałam - z Grudziądza do Rodziny w Lubawie - zabrał mnie mój Brat Stryjeczny, oficer Wojska Polskiego, który przyjechał po swoją Rodzinę. - Tam przebywałam do września 1945r. i wróciłam do Grudziądza, gdzie Ojciec mój, po powrocie z niemieckiej niewoli, już pracował jako Kierownik Apteki Ubezpieczalni Społecznej.
- W styczniu 1946r uzyskałam świadectwo ukończenia Gimnazjum Ogólnokształcącego II Państwowego Liceum i Gimnazjum dla Dorosłych w Grudziądzu. W tym czasie pracowałam dorywczo w Pracowni Rentgenowskiej Ubezpieczalni Społecznej w Grudziądzu.
 - od 1-go listopada 1946r. do maja 1974 roku pracowałam w Zakładzie Radiologii jako technik medyczny elektroradiologii - w Zespole Opieki Zdrowotnej w Grudziądzu - a obecnie na skutek choroby zawodowej i odstawienia mnie od pracy w szkodliwych warunkach dla zdrowia przez Instytut Medycyny Pracy w Łodzi, pracuję do dnia dzisiejszego w Gabinetie Fizykoterapii Szpitala Miejskiego /obecnie Szpital Nr 1 Zespołu Opieki Zdrowotnej/ w Grudziądzu.
 - W 1948 roku ukończyłam kurs dla obsługi aparatów rentgenowskich organizowany przez Ministerstwo Zdrowia i Pierwszą Fabrykę Aparatów Elektrycznych w Warszawie.

- W czer²cu 1958 r. uzyskałam świadectwo dojrzałości w Koresponden-
cyjnym Liceum Ogólnokształcącym w Toruniu.

ad 2 - częściowo jak wyżej.

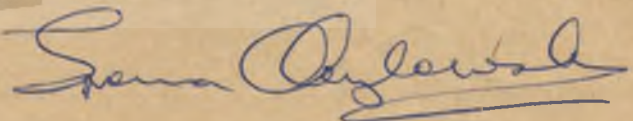
- Jestem członkiem Zw.Zaw. Pracowników Służby Zdrowia - pełniłam różne funkcje - męża zaufania, przewodniczącej Komisji Rewizyjnej Rady Zakładowej/w Ubezpieczalni Społecznej/, a obecnie od roku 1965 pełnię funkcję przewodniczącej Komisji Rewizyjnej Międzyzakładowej Pracowniczej Kasy Zapomogowo-Pożyczkowej Związku Zawodowego Pracowników Służby Zdrowia PRL Zespołu Opieki Zdrowotnej w Grudziądzu.
- Byłam sekretarzem Sekcji Techników Medycznych przy Zarządzie Okręgowym Zw.Zaw. Pracowników Służby Zdrowia Związku Zawodowego w Bydgoszczy.
- W 1969 roku zostałam powołana przez Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej na członka Okręgowej Komisji Kontroli Zawodowej przy Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Bydgoszczy.
- W roku 1955 otrzymałam odznakę Ministra Zdrowia "Za wzorową pracę w Służbie Zdrowia" - Nr 3686, oraz uchwałą Rady Państwa odznaczona zostałam "Medalem 10-lecia Polski Ludowej" - Nr 514738.

V - Dokumentacje:

- ad 1 - Dokumenty, oryginały co do okoliczności śmierci mojej śp. Matki Klary, Elżbiety, Liny Chylewskiej z domu Hünermund, zamordowanej przez okupanta są dane do dyspozycji Prokuratury i dołączone do akt.
- ad 2 - Świadkiem zabrania mojej Matki z domu przez Gestapo dnia 5.IX.39r jest były pracownik Ojca pan Jan Zalewski.
 - o tym, że Mama przebywała w więzieniu może świadczyć Pani Klunder która również dochodziła do więzienia z żywnością i bielizną dla swego Brata X Klundra, który był wzięty wraz z innymi Obywatelami Miasta, jako Zakładnik.
- ad 3 - W roku 1975 w czasopiśmie - Tygodnik FAKTY 75 Nr 50/L54/ z dnia 13.XII.1975r - artykuł pt. "Grudziądzkie Sprawy Polaków" - tamte czasy opisał Pan Dr Tadeusz Jaszowski.
 - Dnia 1-go listopada 1976r. został nadany przez radio reportarz pt "Imieniny" - wywiad ten został nagrany u mnie w mieszkaniu dnia 26-go października 1976r. przez Panią Redaktor Urszulę Łączkowską z Polskiego Radia i Telewizji w Bydgoszczy.

str. 3.

AB/XI - 76.



IV/1. Korespondencja brzożca - Chykowski, Ludomira

- 1.) Pismo do Fundacji od L. J. Chykowski, 2 dnia 2 lutego 1937 roku,
manuskopis K 1 S 1
- 2.) List p. prof. Elżbiety Zawackiej do L. J. Chykowski, 2 roku 1937⁹²
Kopia rękopisu K 1 S 2-3
- 3.) Kartka powtórka od L. J. Chykowski do Marii Korzat, napisano
5 listopada 1937 roku K 1 S 4
- 4.) Pismo L. J. Chykowski do p. prof. E. Zawackiej, 2 dnia 17 września 1937 roku,
manuskopis K 1 S 5
- 5.) Pismo Fundacji do L. J. Chykowski 2 dnia 13 października 1939 roku
manuskopis K 1 S 6
- 6.) Pismo L. J. Chykowski do Fundacji, 2 dnia 31 października 1939 roku
manuskopis K 1 S 7
- 7.) Pismo Świat. Zw. Lot. a R. Lotu
Sprzedawca z inf. o śmierci L.
Chykowski, ok. 1945
K 1 S 8

Grudziądz, dnia 2 Lutego 1997r. ✓

K 701/1589

Wpłynęło dnia 20.02.97

L.dz. 197/12/97

Szanowny Panie Magistrze

Dziękuję za list - nie wiem w czym mogłabym pomóc w współpracy z Panem, jako Dokumentalistę Fundacji Archiwum Pomorskiego AK, ale możemy porozmawiać. Osobiste spotkanie będzie chwilowo z powodu choroby niemożliwe.

Podaję nr telef. 288-78 po godz. 20 - tej, względnie mogę być osiągalna pod nr tel. około godz 13³⁰.

Więc do ewntualnego skontaktowania się.

Z wyrazami poważania

Andrzej Ireneusz Ogiński

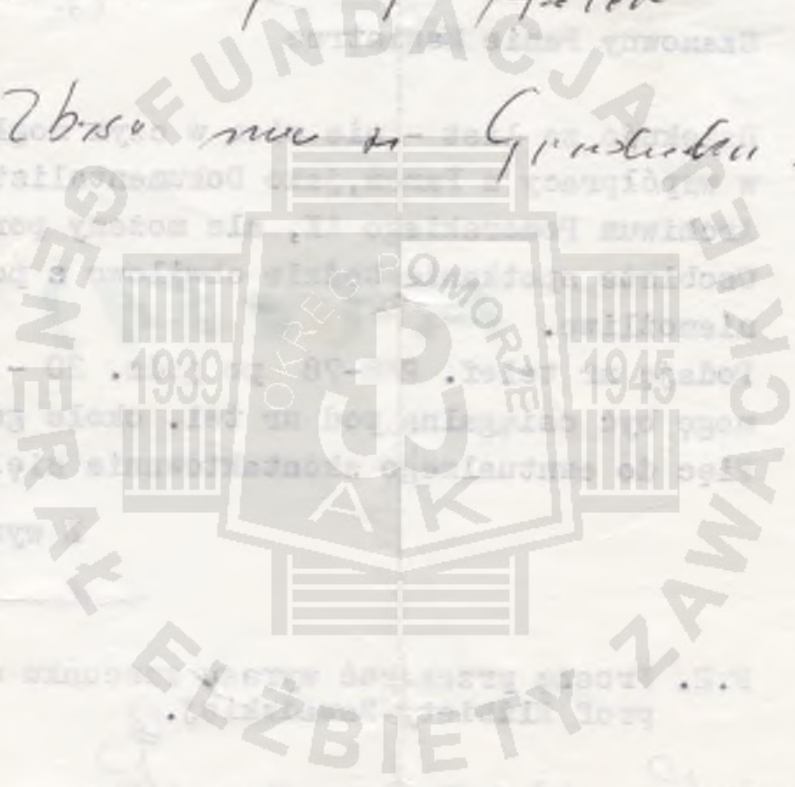
P.S. Proszę przekazać wyrazy szacunku dla Pani prof Elżbiety Zawadzkiej.

Telefoniem 17.02.97, proszę o współpracę i przesłanie adresy zamieszkania U. Buziaryk

Wydanie 1939 r.

Tablica Gen. J. Halla

Zbroszcze w Gwardii.



Ldc. 1330/WSK/92

②

Kopie p. Chylerst ^{Tomu 1 0992} ²

Szanowne Droga Pani,

Mu mogłyby rozmawieć na
włosy i włosy

Pragnę Pani poinformować, że
zmarłam Burmistrze do obitnicy,
ze mną, na gładzie do dokończony
p. o sp. Salomon

Chciałabym Panię goręco prosić
aby Pani w gładzie była na
stepernym naszym Drogi Zmarły.

Pragnę Pani, jeżeli chodzi o sprawy

jeżeli Pani się zgodzi, miłam

Panię przedstawicielek naszego Fundacji

dalej na gładzie, Hebrusno

(można i Chelmsko)

Pragnę Pani w załączeniu mieć

brązowy Złoty 2 x 1 1996 r., gdzie

uchwalistycznym utworzeniu Me-
 moriatu Gen. Willekowskiego. Tam
 Pan dowiódł się, o co chodzi i jak
 bardzo potrzebnym jest praca WSK
 zaś też z Komisją, która Memoriat
 zażycerami też domereli "zestawu"
 - jeżeli Pan pomyśli go do Tommie
 podpisany, będzie widniała, że Pan
 się zgodził na współpracę z nami
 Przesunąć mu możemy się tak po
 prostu rozstać
 jeżeli nas nieprzejdziemy drukuje;
 innym drukować, że Komisja co
 Pan w pracy profesjonalnej nie może
 dla sp. Salomon

Łeży mocno

Stefan Zewach



GRUDZIAZ

5/XI-1994

- miasto o bogatych tradycjach historycznych położone nad Wisłą w woj. toruńskim. Dawny gród warowny ziemi chełmińskiej. Prawa miejskie od 1281 r. Od poł. XIV w. ważny port handlu zbożem na szlaku wiślanym. Obecnie duży ośrodek przemysłowy i kulturalny.

Główny kościół św. Mikołaja, Wisłok Starego Miasta od strony Wisły, Rynek z pomnikiem Żelazny Błogosławiony, Brama Wodna z I. poł. XIV w., przedmurze z poł. XVII w.

POLSKA 50



51197 16

*Wpisane Pani Marjo
Wielki Pan Janowi, że Anny
Ciebieśka był ucieczką wójda
nieś. B. Górnicki widać widać
kole Dąbrowski Górnicki, na kłopot
4. obracanie upamiętniają p. B. Sny
Właściwie dla woj. Pałozyska
tego kłopot. Sławię kłopot, że trzeba
analizę zrobić p. Górnicki, aby
przekazać cała dąbrowska
opracować, Janowi, mam nadzieję
zwrócić Pani o opracowanie w
przewodzie i wstawić 1/18 list.
w Województwie - programy, aby
zwrócić do dr. Górnicki w Województwie
Kłopot, aby programy ten widać, gdzie
dąbrowski i Górnicki, a widać
dąbrowski i Górnicki Janowi widać 1/18
tędy p. Górnicki i Janowi widać 1/18*

Sz. Pani

Mania Karwat

87-116 TORUŃ



Dot. K. Jabłoński, L. Szuwajew - KAW, W. Zebrowski
oprac. graf. E. Stasiak

KRAJOWA AGENCJA WYDAWNICZA
Wszelkie prawa zastrzeżone

700-lecie nadania praw miejskich

Leona Chyłowicza
Grudziądz

Szanowna Pani Profesor ,

po moim powrocie do Grudziądza zastałam Pani list i zaraz odpisuję.

Wpierw chciałabym Drogiej Pani podziękować za starania i doprowadzenie do szczęśliwego końca, że głaz z tablicą stanął po myśli Drogiej nam Zmarłej.

Również dziękuję Pani Profesor, że widzi mnie Pani jako następczynię śp. Dr Sujkowskiej ,co nie mogę przyjąć, ponieważ nie znam środowiska, ani obowiązków związanych z tą sprawą.

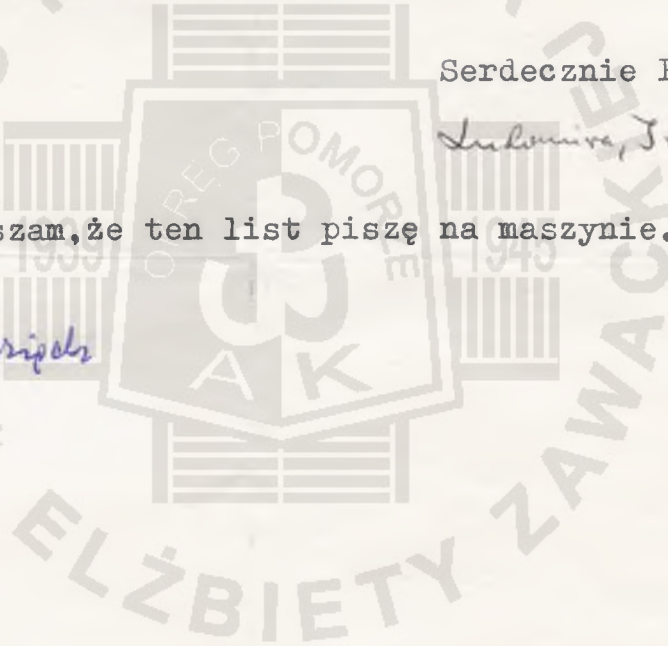
Planuję jeszcze w tym miesiącu ,w któryś poniedziałek wpaść do Siedziby Fundacji i wówczas po rozmowie, Pani będzie wiedziała dlaczego tej nominacji nie mogę przyjąć, ale to nie znaczy, że mamy się tak po prostu rostać.

Serdecznie Paną pozdrawiam

Leona Chyłowicza

PS. Przepraszam, że ten list piszę na maszynie.

86 300 Grudziądz



FUNDACJA
Archiwum Historyczne Armii Krajowej
ul. W. Gąsiora 2, tel. 65-22-186
87-100 TORUŃ

Toruń dnia 19 X 1999

1. dz. 306 / + Pom

Szanowna Pani

Irena Ludomira Chylewska

86 - 300 Grudziądz

Szanowna Pani

Nasza Fundacja w listopadzie br wydaje kolejną 37 edycję Biuletynu .

Potrzebne są nam nazwiska osób , które zmarły w okresie od stycznia 1999r do grudnia 1999r i były żołnierzami AK oraz organizacji konspiracyjnych w latach 1939-1956.

Informacja powinna zawierać :

- datę urodzenia i śmierci
- nazwa miejscowości urodzenia i śmierci oraz miejsce pochówku
- krótki opis działalności w konspiracji i pełniona funkcja.

Proszę o podanie nam w/w danych w terminie do 7 XI 1999r.

W oczekiwaniu na wiadomość od Pani pozostaję z wyrazami szacunku i poważania

.....
Dokumentalista mgr Michał Ojczyk

6 Grudziądz, dn. 31. 10. 1999r. 7

Fundacja Archiwum Pomorskie Armii Krajowej
w Toruniu

szanowny Panie Magistrze

KM 4.11
Wpłynęło dnia 31.10.99
L.dz. 2198 / A POM / 99

W odpowiedzi na list z dn. 19 - go bm. donoszę, że niestety nie mogę wypełnić Pana prośby ponieważ nie mam kontaktu z tutejszym Oddziałem AK.

Wobec powyższego proponuję zwrócić się do tutejszego Zarządu ,który da Panu wystarczające informacje o zgonach Członkach AK.

z poważaniem

L. I. Chyłowska
/ L.I.Chyłowska /

Grudziądz 14.02.2006r.

8

Wpłynęła data: 17.02.2006

L. dz. 287/Pom-410

Prace mgr. Elżbiety Skerskiej

Zakończona

Szanowne Pani dziękuję za list i biuletyn.

Pyta Pani o Pana Ludwika Czynkowski
rezydentem w Grudziądzu przy ul.
Wyzwolenia 3/19 o tej osobie że nie
żyje zmarł w 2004 roku.

Natomiast informacji o zmarłym namyśl
człowiek które przesyła w terminie
późniejszym.

Przekazujemy za pośrednictwem od Pani
Profesor Nowackiej

Z poważaniem

PREZES ZARZĄDU
S.Z.Z.A.K.
w Grudziądzu
Franciszek Chomicz

T: K: 701/1589 Pom.

Gudziędz

Chybowska Sudomira

V. Marty informacyjne
K.

A

Chylenka

Gruziets A

Irma Chylenka - córka zamordowanej 11.XI.1939.
Liny Chylenkiej.

- Irma Chylenka miała w 1939. 15 lat i procent-
kowo mogła mieć odmiędat i nieciernie. Matka
nie miała jej wuj, nie strasimorkę, seponki i pier-
sionki. Gdy córka - Irma - 13.XI.1939. przyjechała do nieciernia
i przede, consideredo jej, że matka jej i nieciernia
nie ma.

T. Jasnowski, Gruzietski (Prawy Polak), Falty, 13.XII.1915. s.4

11/11/94



Chylewska Lud. Irena
Grudziądz,

tel. ~~054-288-70~~
46

K-701/1589

Grudziądz
TWH 16PP

Chylewska Ludomira
Irena

Chylesska Ludomira G.

